W związku z wprowadziem całkowitego zakazu dla kitesurfingu Zarząd PZKite wystosował poniższy list adresowany do władz Parku oraz innych osób. Poniżej treść:

POLSKI ZWIĄZEK KITEBOARDINGU
03-980 WARSZAWA
ul. Wał Miedzeszyński 377
www.pzkite.pl

Do Pani Katarzyny Woźniak
DyrektorkaSłowińskiego Parku Narodowego
ul.Bohaterów Warszawy 1A
76-214 Smołdzino

Sekretarz Stanu Stanisław Gawłowski
Ministerstwo Środowiska
ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa

Dotyczy : zakazu uprawiania kitesurfingu na terenie Jeziora Łebsko

Polski Związek Kiteboardingu (PZKite) zwraca się do Dyrekcji Parku z prośbą o uzasadnienie wprowadzenia całkowitego zakazu uprawiania kitesurfingu na terenie Jeziora Łebsko. Członkom Związku trudno ukryć zaskoczenie nieoczekiwaną decyzją przedstawioną w Zarządzeniu Dyrektora SPN 27/2014. Od początku istnienia kitesurfingu w Polsce Dyrekcja Parku przychylnie patrzyła na kitesurferów pływających w Oddziale 148. PZKite chciałby poznać powody wprowadzenia powyższego zarządzenia.

Przede wszystkim mamy nadzieję, iż władze Parku nie uważają, że kitesurfer stanowi większe

zagrożenie niż statki żeglugi pasażerskiej o napędzie mechanicznym, żaglówki z żaglami większymi niż latawce oraz windsurferzy pływający z tą samą prędkością i w tym samym miejscu. Wszystkie powyższe jednostki uzyskały zezwolenie na korzystanie z wód jeziora parku narodowego, według nas jest to dyskryminacja.

Kitesurfing to ekologiczny sport. Wykorzystuje naturalne źródło napędu. Nie tworzy hałasu. Nie zanieczyszcza powietrza spalinami, a wody wyciekami paliwa. Sprzęt jest delikatny, dlatego każdy kitesurfer dba o usuwanie śmieci i wyjątkowy porządek w miejscu startowania latawców. Właśnie rozpoczęliśmy ogólnopolską akcję sprzątania spotów po „zielonych„ turystach. Deska z latawcem porusza się cicho ale szybko. Dzięki temu kitesurferzy pomagają innym użytkownikom oraz zwierzętom w potrzebie, ratują im życie lub alarmują odpowiednie służby ratunkowe. Z powyższych powodów kitesurfing w Polsce dozwolony jest na wszystkich akwenach.

„Spot" kitesurfingowy w Oddziale 148 jest bliźniaczo podobny do wód Zatoki Puckiej. Charakteryzuje się płytką wodą na przeważających przestrzeniach akwenu oraz brakiem niebezpiecznych dla kitesurfera drzew, krzewów, trzcin, zabudowań w strefie brzegowej. Dlatego jest to jeden z najbezpieczniejszych „spotów" kitesurfingowych w Polsce. Miejscowi kitesurferzy, wiedząc o tym, dbają o dojazd do jeziora oraz miejsce zejścia do wody w pobliżu wioski Żarnowska. Miejsce to nie należy do terenu ścisłej ochrony SPN, sąsiadujący rozległy teren jest pastewną łąką z wykarczowaną trzciną i nie jest siedliskiem ptaków. Te legną się w odległych o dwa kilometry trzcinach rezerwatu przyrody Gackie Lęgi, do którego nie zbliża się żaden kitesurfer.

Nie jest prawdą, że pływający kajciarze płoszą ptaki bardziej niż inni użytkownicy wody. Z naszych wieloletnich doświadczeń nie zaobserwowaliśmy tego zjawiska. Jesteśmy gotowi w każdej chwili uczestniczyć w eksperymentach i badaniach, żeby to udowodnić. Bardzo nam na tym zależy i liczymy na współpracę z Waszym szerokim gronem naukowym.

W naszych programach szkoleniowych dla nowych kitesurferów bardzo dużo miejsca poświęcamy na ochronę przyrody i ekologię.

Polski Związek Kiteboardingu będzie wdzięczny za przedstawienie uzasadnienia Rady Naukowej Parku dotyczącego zakazu dla kitesurfingu oraz wyjaśnienie wprowadzenia zakazu uprawiania sportów wodnych przed 15 lipca i po 31 sierpnia. Mamy nadzieję na szybką odpowiedź władz Parku.

Łukasz Ceran
Prezes Zarządu PZKite

Tomasz Grzymski
V-ce Prezes Zarządu PZKite

Do wiadomości :
Wojewoda Pomorski Ryszard Stachurski
Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku Hanna Dzikowska
Burmistrz Miasta Łeba Andrzej Strzechmiński